

Czwarta wygrana Piotra Liska w Dusznikach

Piotr Lisek z wynikiem 5.82 m wygrał czwartą edycję mityngu skoku o tyczce „Lisek w domu”, który odbył się w piątek 31 maja w Dusznikach. Konkurs był transmitowany na żywo w telewizji TVP Sport, a na miejscu oglądało go ponad tysiąc osób.

W tym sezonie zawody "Lisek w domu" zostały zakwalifikowane do prestiżowego cyklu World Athletics Continental Tour na poziomie brązowym, a oznacza to oczywiście bardzo wysoki poziom organizacyjny, ale i sportowy konkursu. Jestem z tego dumny, że w małych Dusznikach możemy robić takie wspaniałe rzeczy - powiedział przed zawodami Piotr Lisek.

Wzorem ubiegłego roku, „miasteczko konkursowe” zostało zbudowane w okolicy parku i biblioteki. Na potrzeby konkursu została wybudowana specjalna arena do skoku o tyczce oraz trybuna dla kibiców. Gmina Duszniki wsparła Piotra Liska w organizacji mityngu, a sama impreza była tak przygotowana, aby mogły w niej wziąć udział całe rodziny. Organizatorzy zadbałi o atrakcje dla dzieci i strefę gastronomii. Już od godziny 13.00 można było uczestniczyć w imprezie i oglądać przygotowania sportowców i ich rozgrzewkę. Konkurs wystartował o 15.30 i przez ponad 2 godziny dostarczał widzom niezwykłych emocji. Po zakończeniu mityngu przygotowano dla mieszkańców zabawę muzyczno-taneczną.

W konkursowych zmaganiach wzięło udział dwunastu utytułowanych skoczków. Rozgrywki dość szybko skończyli Anthony Ammirati (Francja), Michał Gawenda (Polska), Matt Ludwig (USA), Bartosz Marciniewicz (Polska) i Ethan Cormont (Francja). Ammiratiemu i Gawendzie nie udało się pokonać poprzeczki, natomiast Ludwig, Marciniewicz i Cormont pokonali poprzeczkę na wysokości 5.22 m, ale nie poradzili sobie na 5.42. Paweł Wojciechowski (Polska), Illya Kravchenko (Ukraina) i Gillian Ladwig (Niemcy) zakończyli konkurs z wynikiem 5.42 m, a Austin Miller (USA) z wynikiem 5.52 m. Polak, Robert Sobera pokonał poprzeczkę na wysokości 5.62 m i zapewnił sobie trzecie miejsce na podium. O 10 cm wyżej skoczył Francuz Renaud Lavillenie, mistrz i wicemistrz olimpijski oraz pięciokrotny medalista mistrzostw świata. Lavillenie próbował jeszcze trzykrotnie pokonać wysokość 5.82 m, ale nieskutecznie. Zapewnił sobie jednak drugie miejsce na podium z wynikiem 5.72 m. Konkurs trzymał wszystkich w napięciu do samego końca, a sami skoczkowie dostarczali widzom niesamowitych emocji. Piotr Lisek, który w każdej wcześniejszej edycji wygrywał dusznicki mityng i tym razem nie zawiódł licznie zgromadzonych kibiców. W pierwszych próbach zaliczył 5.42 m, 5.62 m oraz 5.72 m. Później, za drugim podejściem pokonał 5.82 m, czym zapewnił sobie kolejne zwycięstwo. Pewny wygranej atakował jeszcze poprzeczkę na 5.92 m, ale tym razem się nie udało. Publiczność dopingowała go jednak do samego końca konkursu, za co Piotr wszystkim podziękował po zakończeniu zawodów.

Dziękuję, że byliście razem z nami przed telewizorami, dziękuję, że byliście razem z nami na trybunach, cieszę się, że pogoda dopisała i mam nadzieję, że się dobrze bawiliście i dostarczyliśmy choć troszeczkę, ułamka tych sportowych emocji. Chciałbym podziękować wszystkim ludziom, którzy przybyli, którzy budowali ze mną ten mityng. Tworzymy wspólnie, mam nadzieję, historię. Do zobaczenia na wysokości! - powiedział Piotr Lisek.

Nagrody zdobywcom podium wręczyli Radosław Łanoszka - Wójt Gminy Duszniki, Anna Krawczyk - Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Dusznikach oraz Beata Hanyżak - Starosta Szamotulski.